

Orędownik zmarłych i sługa konających

Specyfika i aktualność charyzmatu Założyciela Marianów

Wspólnota zakonna marianów, założona przez Ojca Stanisława Papczyńskiego (1631-1701), w swoich ustawach wydanych w roku 1723 i 1787 (w j. pol. 1791), bardzo wyraźnie deklarowała, że kult maryjny i niesienie pomocy zmarłym jest jej „powołaniem i profesją” (VIII.1) ¹. Jedną z form realizacji tego apostołatu były uroczyste nabożeństwa za zmarłych, praktykowane „po wszystkich kościołach u wspomnianych ojców” przez oktawę Dnia Zadusznego ². Uroczyste wprowadzenie „nowego nabożeństwa” w kościele Wieczery Pańskiej w Górze (Kalwarii) odbyło się w dniu 2 listopada 1757 roku pod przewodnictwem ks. Krzysztofa Krakiera, kanonika warszawskiego z instytutu księży życia wspólnego (czyli komunistów). Przy tej okazji tygodnik „Kurier Polski” ogłosił starania marianów o beatyfikację ich założyciela ³. Sam zaś Założyciel w „Regule życia zakonnego” (1687 i 1694/98) tak ujął cel szczegółowy swego zgromadzenia: „szerzyć będziecie cześć Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Bogurodzicy Dziewicy (...) i wspierać modlitwą dusze wiernych zmarłych poddanych karom czyśćcowym, zwłaszcza żołnierzy i ofiar zarazy” (I.2) ⁴. Obydwa elementy powołania mariańskiego zakonodawca zamieścił także w formule profesji zakonnej, stanowiącej akt oddania się Bogu i Niepokalanej: [ofiaruję się] „dla większej Jego chwały i czci Najświętszej Dziewicy, dla wspomagania zmarłych pozbawionych pomocy, zwłaszcza żołnierzy i zmarłych wskutek zarazy” (I.6) ⁵.

Wstępne pytania

Najpierw nasuwa się pytanie, jakie czynniki ukształtowały tak mocny akcent eschatyczny (dawniej mówiono: zaduszkowy) w duchowości samego o. Stanisława i w jego inicjatywie zakonodawczej; ta specyfika stała się elementem charyzmatu mariańskiego, jak wynika z przytoczonych (przykładowo) ustaw i faktów.

Zdaje się, że w sprawie charyzmatu mamy tu przypadek szczególny, który wykracza poza starożytną i powszechną praktykę wyznawania wiary w „świętych obcowanie” (w „komunię świętych” – jak mówi dzisiejszy katechizm) i orędowania za zmarłymi ⁶.

Ponadto wyjaśnienia domaga się skierowanie uwagi na dwie grupy ludzi objętych troską, zwłaszcza na ofiary wojen i epidemii. Tę szczególność i znamię charyzmatu marianów potwierdzają ogólne dzieje zakonów. Wynika z nich, że wspomaganie zmarłych w innych zakonach nie było tak wyraźne i charakterystyczne. Jedynie dominikanom obserwantom kongregacji św. Ludwika Bertranda (założonej w 1671 r.) przypisano zadanie szczególnej modlitwy za zmarłych; rzekomo mieli być powołani „ad devotionem pro animabus defunctorum propagandam”, faktycznie zaś propagowali modlitwę różańcową ⁷. Natomiast dwie wspólnoty żeńskie z charakterystyczną nazwą wspomóżycielek dusz czyśćcowych powstały dopiero w XIX wieku, na terenie Francji (1856) i Polski (1889) ⁸.

W związku z podjętym tematem można postawić drugie pytanie, które dotyczy tytułu lub patronatu Ojca Stanisława, jaki tradycja zwykła nadawać znacznym osobowościom. A zatem pytamy, jak był nazywany o. Papczyński, z jaką misją i patronatem wiązano jego postać w literaturze i dziełach sztuki?

I. GENEZA I KONTEKST

Dociekanie przyczyn i uwarunkowań, w jakich zrodziło się u o. Papczyńskiego szczególne nabożeństwo za zmarłych i idea niesienia pomocy cierpiącym w czyśćcu, sprowadza się do wskazania na zasadnicze, a nie budzące wątpliwości, trzy rodzaje czynników. Są to: (1). maryjny duch epoki i łączenie nabożności maryjnej z apostołatem na rzecz dusz czyścicowych, (2). sytuacja społeczno-polityczna naszego kraju w XVII w., (3). przeżycia religijne założyciela marianów. Natomiast powołanie się na aktualny w Polsce jeszcze w XVII w. klimat walki z reformacją, przekreślającą prawdę wiary o czyśćcu (4), budzić może pewne zastrzeżenia, co wskazuje na potrzebę odrębnego zajęcia się także tym zagadnieniem, ponieważ niewątpliwie uprawiano wówczas teologię polemiczną, przeciwko prtotestantom.

1. Kult maryjny i modlitwa za zmarłych

Łączenie kultu maryjnego z modlitwą za zmarłych było zjawiskiem znanym w Polsce nie tylko w średniowieczu, lecz także jeszcze w XVII i XVIII w. Świadczą o tym badania nad dziejami kultu maryjnego, licznych bractw, cechów, stowarzyszeń i sodalicii. Matka Boża była uważana za szczególną opiekunkę w godzinie śmierci i za pośredniczkę dusz cierpiących w czyśćcu; sama wolna od grzechów i kar za nie, była przywoływana jako ta, która oręduje za wyzwoleniem z czyśćca ⁹.

Wiadomo, że w latach 1663—1667 o. Papczyński był promotorem bractwa Najbłogosławiejszej Panny Maryi Łaskawej przy kościele ojców pijarów w Warszawie, które po ustaniu epidemii (1660-1663) prawdopodobnie na nowo zorganizował. Później, po odejściu od pijarów w dniu 11 grudnia 1670 roku, przez kilkanaście miesięcy jako kapelan opiekował się Arcybractwem Niepokalanego Poczęcia NMP przy kościele św. Jakuba w Kazimierzu pod Krakowem. W 1673 roku dał początek Zgromadzeniu Księży Marianów pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia NMP wspomagających zmarłych ¹⁰. Na mocy uprawnień, które otrzymał od Stolicy Apostolskiej 20 marca 1681 r., zakładał i polecał zakładać na przyszłość przy kościołach swego zakonu bractwa Niepokalanego Poczęcia wspomagające zmarłych ¹¹. W „Norma vitae religiosae” (VII.8) polecił: „Przełożony wyznaczy promotorów Konfraterni Niepokalanego Poczęcia, modlącej się za dusze wiernych zmarłych /.../. Komu przypadnie zaszczytny obowiązek promotora spełniać, ten na wszystkie sposoby postara się, by zyskać jak największą liczbę sług i czcicieli [cultores] Niepokalanej Dziewicy i orędowników zmarłych [suffragatores], gorliwych i pobożnych” ¹².

W praktyce o. Papczyńskiego zastanawia fakt łączenia kultu tajemnicy Niepokalanego Poczęcia NMP z niesieniem pomocy cierpiącym w czyśćcu. To drugie zadanie szło w parze z ówczesną maryjnością, a szczególnie z tak zwanym maryjnym niewolnictwem, znanym na Zachodzie i szerzonym również w Polsce przez jezuitów już w trzydziestych latach XVII wieku. Do istoty maryjnego niewolnictwa należało całkowite oddanie się „w dziedzictwo” Bogu przez Maryję. Tego rodzaju akt zobowiązywał do uwolnienia przede wszystkim samego siebie z niewoli grzechu i szatana. Symbolem i wzorem ofiarowania się Bogu i wyzwolenia ze zła była Najświętsza Maryja Panna w tajemnicy Niepokalanego Poczęcia, a więc święta i wolna od skażenia grzechem w całym swoim życiu, od poczęcia po wniebowzięcie. Niewolnicy Maryi nie poprzestawali na uwalnianiu siebie od zła i grzechu. Podejmowali oni także czyny apostołskie, jak wykupywanie chrześcijan z niewoli pogańskiej, świadczenie pomocy uwięzionym i wspomaganie cierpiących w czyśćcu modlitwami, odpustami i ofiarą

mszy świętej. Takie czyny stanowiły praktyczne zastosowanie nauki katechizmowej o dobrych uczynkach względem duszy i ciała ¹³.

Idea niewolnictwa maryjnego nie była obca o. Papczyńskiemu, wychowanemu w kolegiach jezuitów. Na okres jego lat szkolnych przypadło propagowanie tego nabożeństwa przez jezuitów, zwłaszcza przez o. Kaspra Druzbickiego (1590-1662), gorliwego zwolennika praktyki niewolnictwa. Nic przeto dziwnego, że młody Papczyński mógł poddać się wpływom tej idei i praktyki. Opuszczając pijarów, po szesnastu latach życia zakonnego, dokonał publicznie aktu ofiarowania siebie na służbę Bogu i Niepokalanej (*oblatio*), mianując się „niewolnikiem Najświętszej Maryi Panny” (*Beatae Virginis Mariae servus*) ¹⁴.

2. Sytuacja społeczna i polityczna kraju

W XVII w. Rzeczpospolita Polska była zajęta licznymi wojnami lub cierpiała z powodu najazdów. Nie brakowało wypraw zewnętrznych, a także walk, najazdów, zamieszek i niepokojów w samym kraju. Oto najważniejsze z nich: wojna z Rosją (1609, 1654—67), Szwecją (1600—11, 1617—29, 1655—60), z Rakoczym z Siedmiogrodu (1657); był też rokosz Jerzego Lubomirskiego (1665—66), było powstanie Bohdana Chmielnickiego (1648) i potem klęska wojsk kozackich (1651); miały miejsce klęski i zwycięstwa w bojach z Turkami (1620—21, 1671—76, 1683). Wszystko to niosło spustoszenie kraju, śmierć ludzi, zniszczenie grodów, miast, osiedli; płonęły stępy i pola uprawne, znikły domostwa i kościoły. Nadto „nieszczęścia te — pisze ks. S. Sydry — potęgowały zjawiska żywiołowe: wylewy rzek, niezwykle mrozy i deszcze niszczące zasiewy lub zbiory i tak już licho uprawianych pól wskutek ciągłych niepokojów. Stąd powstał głód, szerzyły się pomory, epidemie. Spotykało się całe siedziby wyludnione” ¹⁵.

W słowach tych nie ma przesady. Wystarczy uświadomić sobie dane historyczne na temat częstotliwości w dawnych czasach zjawiska zwanego zarazą lub morowym powietrzem. W XVII wieku zaraza występowała w następujących latach: 1601-1605, 1607-1613, 1617-1618, 1620, 1622-1625, 1627-1632, 1634, 1637-1639, 1641, 1645, 1648, 1650-1663, 1665, 1667, 1672-1679, 1693, 1699 ¹⁶.

Straszne więc musiało być wówczas **zagrożenie życia** spowodowane sytuacją wojen, klęsk żywiołowych i moru. Tysiące ludzi umierało gwałtowną śmiercią, nieprzygotowanych często na spotkanie z Bogiem w wieczności. Fakt ten musiał poruszać wrażliwe serca wierzących, aby podtrzymać wiarę i nadzieję, w miejsce eschatologii lęku i niepewności.

Nietrudno było o. Papczyńskiemu wczuć się w sytuację ludzi umierających nagłą śmiercią w czasie zarazy czy walk wojennych. Według notatek o. Kazimierza Wyszyńskiego, marianina (zm. 1755), Sługa Boży towarzyszył królowi Janowi III Sobieskiemu w wyprawie na Ukrainę przeciw Turkom (1675) ¹⁷. Marianie drugiej połowy XVIII w. byli przekonani o „umowie” w sprawie niesienia pomocy „mnóstwu ludzi poległych na wojnach”, jaką o. Papczyński zawarł z królem Sobieskim i wielkim hetmanem koronnym, Stanisławem Jabłonowskim, dowodzącym podczas wyprawy wiedeńskiej ¹⁸.

Tak więc tradycja sprzyja opinii, że szczególna pamięć o. Papczyńskiego o duszach cierpiących w czyśćcu, „zwłaszcza” żołnierzy i umarłych w czasie zarazy, zrodziła się w związku z sytuacją kraju w XVII w. Do niej odwołał się bp Stefan Wierzbowski erygując kanonicznie zakon marianów (21 IV 1679) ¹⁹. Doszła do tego jeszcze specjalna łaska Boża —

czynnik zrozumiały i do przyjęcia na płaszczyźnie wiary religijnej i wrażliwości serca gorliwego kapłana i zakonnika.

3. Przeżycia religijne i mistyczne

Łączność ze światem zmarłych była osobistym charyzmatem o. Papczyńskiego²⁰. Przynajmniej dwukrotnie doznał intensywnego przeżycia tajemnicy czyśćca. O tych szczególnych przeżyciach wiemy z dwóch biografii, o. Mansueta Leporiniego, reformaty (ok. 1705) i o. K. Wyszyńskiego, marianina (1754) oraz zeznań świadków procesu informacyjnego w Poznaniu (1767-1769). Świadkowie mówią o długich modłach, licznych postach i umartwieniach, częstych mszach świętych ofiarowywanych przez Sługę Bożego za dusze czyśćcowe.

Wrażliwość o. Papczyńskiego na element eschatyczny – oprócz pierwotnego maryjnego – zjawia się między 1673 i 1675 r. Na te lata nakładają się różnorodne doświadczenia Sługi Bożego, jak przeżycia mistyczne w Luboczy (obecny tu od września 1671 r.) i Puszczy Korabiewskiej (przybył 30 IX 1673), zarządzenie biskupa wizytatora (1673) co do codziennego odmawiania *Officium defunctorum*²¹, udział w wyprawie wojennej (1675) i długi okres zagrożeń różnymi chorobami w kraju w latach 1672-1679. W „Protocollonie” z XVIII w. mariańskiego klasztoru w Balsamao w Portugalii zostało zapisane przekonanie, że o. Papczyński „w roku 1675 powziął ogromne nabożeństwo wobec dusz czyśćcowych”, a w następnym roku ustanowił je jako „cel szczegółowy zgromadzenia”²². Zapis brzmi jakoby rekapitulacja odpowiedzi na pytanie o moment zaistnienia owej wrażliwości na pomoc zmarłym, zwłaszcza ofiarom wojny i morowego powietrza. Rzeczywiście, o. Stanisław był w tej sprawie bardzo wrażliwy. Pozostała ona w jego sercu do końca życia, skoro nawet w testamencie (9 XII 1692) zamieścił następujące słowa: „moim najmilszym Braciom w Chrystusie najmocniej i jak najusilniej polecam miłość do Boga i bliźniego, /.../, należyta cześć dla Dziewicy bez zmayı poczętej i pełne zapału wspieranie zmarłych /.../”²³.

Przeżycia mistyczne o. Papczyńskiego pozostają w ścisłym związku z dwiema sprawami. Pierwszą z nich jest głębokie u niego życie modlitwy, karmione kontemplacją tajemnic wiary, a w tym także spraw ostatecznych człowieka. Praktyce intensywnego życia wewnętrznego i kontemplacji poświęcił się on w Luboczy i Puszczy Korabiewskiej. Właśnie w tym czasie (od 1671) pozostawał „na odosobnieniu, wiedziony Duchem Świętym”, „życiu pustelniczemu [teraz] oddany”. Był to zapewne czas kontemplacji i zarazem szukania sposobu na założenie nowej wspólnoty zakonnej. Może już teraz, może kilka lat później, zagadnieniu spraw ostatecznych człowieka, „*de novissimis*”, poświęcił siedem rozważań w zbiorze rozmyślań dla osób zakonnych pod tytułem „Wejrzenie w głąb serca” (*Inspectio cordis*, przybliżony czas powstania: 1674—1695)²⁴.

Drugą sprawą, z którą wiązą się w życiu ojca Papczyńskiego szczególne przeżycia religijne, jest głębokie przezeń rozumienie tajemnicy obcowania świętych oraz przykazania miłości bliźniego. Zmarli w Panu to również bliźni i dlatego miłość bliźnich powinna sięgać także poza doczesność, w wymiar naprawdę ostateczny, anagogeniczny. Pomoc bratnią okazywaną zmarłym o. Papczyński nazywa „dziełem szlachetnej miłości”, gdyż dotyczy takich ludzi, „od których nie oczekuje się żadnej nagrody, wdzięczności lub pochwały”²⁵. A więc podobnie jak i w innych dziedzinach, tak i na odcinku propagowania idei niesienia pomocy zmarłym, o. Papczyński okazuje się „Nauczycielem miłości – Magister caritatis”, dla którego człowiek jest świątynią Boga, jego serce – ołtarzem, a miłość i czyny – ofiarą najmilszą Bogu²⁶.

4. Klimat walki z następstwami reformacji

Ten czynnik, który mógł kształtować wrażliwość o. Papczyńskiego na prawdę wiary o czyśćcu, wymaga – jak już zaznaczono – specjalnych badań. Za uwzględnieniem go – przynajmniej zalążkowo – przemawiają pewne argumenty.

Ojciec Papczyński kształcił się w kolegiach jezuickich w Jarosławiu, Lwowie i Rawie Mazowieckiej. Najprawdopodobniej u jezuitów zdobył szczególną wrażliwość na prawdę wiary o czyśćcu, gdyż właśnie oni należeli do czołówki walczących w Polsce z błędami reformacji; w swych szkołach zabezpieczali młodzież przed herezją. Do prawd kwestionowanych przez protestantów, i jednocześnie usilnie bronionych przez katolików, należała m.in. nauka Kościoła o czyśćcu²⁷. Choć reakcja katolicka w końcu XVI i na początku XVII w. czyli kontreformacja, nie dopuściła do rozwoju protestantyzmu w Polsce, jednakże stanowił on problem jeszcze w XVII w.²⁸. Może więc z racji faktycznych zagrożeń, a może w imię zadań profilaktycznych i asekuracyjnych, atmosfera walki z błędami protestantyzmu nadal utrzymywała się w piśmiennictwie katolickim tego wieku, aż do początku następnego. W uprawianiu teologii polemicznej, nazwanej teologią kontrowersyjną, znaczny udział mieli jezuita²⁹. Ale była ona powszechnie obecna w formacji przyszłych kapłanów, także u pijarów.

To, że o. Papczyński w swej działalności pisarskiej czerpał wiele z autorów jezuickich, wykazano już szczegółowo i dokładnie³⁰. Natomiast o potrzebie i aktualności Marianów, w kontekście pewnych zagrożeń ze strony protestantyzmu, świadczy pismo bpa Hieronima Wierzbowskiego do Stolicy Apostolskiej (z 20 marca 1699 r.). O potrzebie zakonu biskup napisał w ten sposób: „po odejściu za łaską Bożą wroga imienia Chrystusowego wierni pozostali зараżeni nowymi błędami i ceremoniami”, dlatego „ten instytut jest konieczny i bardzo pożyteczny”³¹.

W podsumowaniu refleksji, powiedzmy, iż szukając wyjaśnienia genezy elementu eschatycznego w duchowości o. Papczyńskiego, a potem jego zakonu, odnaleźliśmy cztery czynniki; trzy pierwsze są szczególnie przekonujące; stanowią kontekst społeczny i osobisty, w którym Bóg obdarował o. Stanisława tym szczególnym charyzmatem.

II. OREĎOWNIK ZMARŁYCH I SŁUGA KONAJĄCYCH

W tym miejscu trzeba odpowiedzieć na drugie pytanie postawione wyżej, na początku tego artykułu. Chodzi o lapidarne określenie posługi i specyfiki duchowej założyciela marianów.

1. OreĎownik zmarłych

Ojciec Stanisław Papczyński sprawie niesienia pomocy cierpiącym w czyśćcu nadał charakter instytucjonalny. Jego **osobisty charyzmat stał się specyfiką wspólnoty zakonnej**, którą założył.

Zdaje się, że w XVII i XVIII wieku nikt tak jak on sam i jego zakon nie zyskał miana **oreĎownika dusz czyścicowych**. Jedną z formalnych i skrótowych nazw marianów było na przykład określenie: zakon „wspomagający zmarłych i proboszczów”³². Jednakże posługi duszpasterskie, nazwane pomocą proboszczom, były motywowane nie ideą „zaduszkową”,

lecz brakiem kapłanów i potrzebą edukacji religijnej prostego ludu, nie tylko w strukturach parafii, lecz także poza nimi, dzięki zakładaniu „szkółek” przykościelnych, głoszeniu kazań i prowadzeniu misji ludowych. Sam o. Stanisław, ze względu na często i ofiarnie podejmowaną posługę kaznodziejską, zyskał miano apostoła Mazowsza³³.

Przez trzy wieki liczne dzieła sztuki ukazują Ojca Stanisława jako orędownika dusz cierpiących w czyśćcu i jako kapłana-duszpasterza, który towarzyszy konającym. Są to portrety imaginacyjne, portrety z programem ideowym, miedzioryty, malowidła ścienne, witraże i ryciny z XVIII, XIX i XX wieku³⁴.

Do dzieł sztuki poświęconych o. Papczyńskiemu należą przede wszystkim obrazy. Część z nich, typu portret imaginacyjny, zaopatrzona jest u dołu w kartusz czyli zwój, wypełniony napisem z danymi biograficznymi. Napisy mówią o ojcu Papczyńskim jako założycielu zgromadzenia, które „wspiera dusze cierpiące w czyśćcu”; taki tekst posiada pięć portretów, trzy pochodzą z XVIII, a dwa z XIX wieku.

Oprócz obrazów portretowych o. Papczyńskiego, znane są obrazy, w liczbie sześciu, wyrażające tak zwany program ideowy przedstawianej postaci. Obrazy te posiadają w swym tle motywy i sceny objaśniające nie tyle życiorys co główne idee ożywiające zakonodawcę, a więc przede wszystkim kult Matki Bożej i orędownictwo za duszami czyścicowymi, z tej racji zasługują na szczególną uwagę. Do grupy ideowych należą następujące obrazy z określonym tematem:

– Orędownik dusz czyścicowych: poł. XVIII w. /ok. 1740/, miedzioryt, wł. Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego. Sługa Boży stoi na cmentarzu, przed nim u dołu wyobrażenie czyścica z ludźmi, u góry w tle Matka Boża Niepokalanie Poczęta w glorii, z prawej strony są pola, groby, namioty. Ojciec Stanisław w lewej ręce trzyma krzyż, a prawą wyciąga w stronę czyścica.

– Zakonodawca: poł. XVIII w., olej i płótno, wł. dom zakonny marianów w Balsamao w Portugalii, autor: portugalski malarz miejscowy. W tle obrazu elementy podkreślające kult maryjny i orędownictwo za poległymi na wojnie. Ten temat podkreśla wyobrażenie namiotów obozu wojennego. Napis jak na portretach imaginacyjnych.

– Orędownik dusz czyścicowych: poł. lub 3 ćwierć XVIII w., miedzioryt odbity na papierze, wł. Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, autor: najprawdopodobniej włoski miedziorytnik. Z lewej strony Sługi Bożego ludzie w czyśćcu, z prawej – namioty wojenne, w górze figura NMP Niep. Pocz., o. Stanisław w prawej ręce trzyma krzyż. U dołu napis jak na portretach imaginacyjnych.

– Msza święta Ojca Założyciela: koniec XVIII lub pocz. XIX w., olej i płótno, wł. dom zakonny marianów w Skórcu k. Siedlec, autor: Jan Niezabitowski, marianin/zm. 1804/. Kopię tego malowidła wykonał Andrzej Rzepkowski z Lublina w 2006 roku dla Marianów w Licheniu Starym. Ojciec Stanisław, otoczony zakonnikami, odprawia mszę świętą. U góry w obłokach postacie niebiańskie, wśród nich NMP Niep. Pocz. z rękami wyciągniętymi w stronę kapłana w geście pośredniczki. Spod urwanej posadzki (jakby z krypty) wyciągają swe ręce postacie cierpiące wśród płomieni. Jeden z zakonników podaje im decymkę, symbol reguły Dziesięciu Cnót NMP, drugi – szkaplerz niebieski na znak świadczonej pomocy modlitwnej³⁵.

- Orędownik dusz czyścicowych: koniec XVIII lub pocz. XIX w., olej i płótno, wł. dom zakonny marianów w Górze Kalwarii k. Warszawy, dawniej w kościele Wieczerzy Pańskiej ³⁶. Obraz powtarza kompozycję i treść miedziorytu z Bibl. Uniw. Warsz.
- Orędownik dusz czyścicowych: ok. 1913 r., olej i płótno, wł. kościół parafialny w Podegrodziu k. Starego Sącza. Jest to kopia elementów miedziorytu z Bibl. Uniw. Warsz.
- Orędownik dusz czyścicowych: 1933 r., olej i płótno, wł. dom zakonny marianów w Warszawie na Stegnach, autor: J. Bołtuć z Nowogródka. W tle kościół Wieczerzy pańskiej, u dołu – czyściec. Obraz został namalowany na wystawę zorganizowaną w Warszawie z okazji kolejnej rocznicy odsieczy wiedeńskiej.
- Orędownik dusz czyścicowych: 2 ćwierć XX w., fresk na ścianie prezbiterium kościoła parafialnego w Żarnowie k. Kielc. U stóp zakonnika rycerz w ogniu czyścicowym.
- O. Papczyński pochylony nad konającym huzarem: szkic do obrazu, autor: A.L. Maj, 1934 r., olej i płótno, wł. dom zakonny marianów w Rzymie. Kompozycja wyraża ideę modlitwy za dusze poległych i kult Niepokalanej.
- O. Papczyński pochylony nad konającym huzarem: 1934 r., wł. dom zakonny marianów w Warszawie na Pradze, przy ul. Wileńskiej 69. Inne dane jak wyżej.
- Czciiciel Niepokalanej i orędownik dusz czyścicowych: 1961 r., tusz i papier, projektodawca: ks. E. Makulski, marianin, wyk. W. Gałczyńska z Poznania. W kompozycji występuje element czyścica.

Wśród dzieł sztuki poświęconych postaci o. Papczyńskiego znajdują się jeszcze trzy obrazy, które łączą w sobie cechy portretu imaginacyjnego z obrazem o programie ideowym. Oto one:

- Portret z mitrami i pastorałem: I ćwierć XX w., olej i płótno, wł. prywatna, autor: Marian Szczurkowski. W tle m.in. wyobrażenie czyścica i nad nim gołąbek z gałązką.
- Portret ze zwojem i herbem: z okresu międzywojennego, przed 1939 r., olej i płótno, wł. prywatna. U góry w lewym rogu tła pseudo-herbowa tarcza o. Papczyńskiego z symbolem oka Opatrzności Bożej i gołąbka z gałązką oliwną nad płomieniami czyścica. Na zwoju napis: „Fratres, orate pro defunctis, intolerabiles enim poenas patiuntur”.
- Portret w fotelu: 1964 r., olej i płótno, wł. Prywatna, miejsce przechowania: krużganki klasztoru oo. karmelitów na Pisaku w Krakowie, autor: Adolf Hyła. W tle są obecne dwa atrybuty: gołąbek i płomień czyścica.

Po dokonaniu przeglądu dzieł sztuki można zauważyć, po pierwsze, że dziewiętnaście spośród trzydziestu czterech znanych obrazów /19 na 34/ ukazuje o. Papczyńskiego jako orędownika dusz czyścicowych lub nawiązuje do tego tytułu. Na wielu z nich element eschatologiczny występuje łącznie z maryjnym. Po drugie, że ich treść sprzyja tradycji/opinii/ o udziale Sługi Bożego w jakiejś wyprawie wojennej w roli kapelana.

2. Sługa konających

Jeszcze za życia swego fundatora marianie otrzymali zachętę do wspomagania nie tylko zmarłych.

W dokumencie pierwszego kanonicznego zatwierdzenia kongregacji na prawie diecezjalnym (1679) i w dekrete specjalnej konwokacji pod przewodnictwem delegata biskupa ordynariusza (Nowa Jerozolima, 1684) została im powierzona opieka także nad ludźmi żyjącymi, lecz znajdującymi się **w niebezpieczeństwie śmierci** na skutek pewnych okoliczności życia czy wieku. Punkt trzynasty ustaleń i dekretów zawiera następujące zalecenie: „jeżeli dowiedzą się, że ktoś jest skazany na śmierć, niech go odwiedzają, pocieszają, umacniają i dobrze usposobionego odprowadzą na ostatnią walkę [na stracenie]”³⁷.

Tradycja mówi o ojcu Papczyńskim, że w Górze Kalwarii (gdzie przebywał od 1677 do śmierci w 1701 roku) szczególną opieką otaczał ludzi starych i chorych. Do tej troski należała zapewne posługa sakramentalna, namaszczenie chorych i Wiatyk dla konających. Natomiast mało wiarygodnie brzmi pogląd, iż w tym mieście o. Stanisław założył przytułek (hospicjum). A to z tej racji, że ówczesny dom opieki dla ubogich, określony mianem *xenodochium* i wzmiankowany w dokumentach parafii górskiej, był związany z parafią i kalwaryjskim ruchem pielgrzymkowym, powierzonym bernardynom. Natomiast funkcjonujący dziś w Górze Kalwarii dom opieki społecznej, był założony w 1840 r. na terenie popijarskim, jako zakład opiekuńczy³⁸.

Podsumowanie – aktualność misji

Przytoczone fakty, choć nieliczne, świadczą o szerokim pojmowaniu elementu eschatycznego, składającego się na duchowość i apostołat marianów. Inspiratorem tak rozumianego apostołatu zakonnego był bł. ojciec Stanisław Papczyński. Jego idee i zakonna misja Marianów - pozostają aktualne.

Poświęćmy zatem trochę uwagi **teologii dzieła niesienia pomocy zmarłym**. Sama bowiem nazwa jako pomoc (*suffragium, subsidium*) zawęza dzieło do posługi instrumentalnej i przejściowej, potrzebnej do momentu uwolnienia z czyśćca.

Teologiczny sens dzieła mieści się w dwóch ważnych twierdzeniach. Po pierwsze, dzieło to **przynależy do podstawowego wyznania wiary** chrześcijańskiej jako istotny składnik tego wyznania: „wierzę... w świętych obcowanie” lub jak podaje współczesny katechizm: „wierzę... w komunie świętych”³⁹. Chodzi tu nie tylko o sam akt wyznania czy świadome, intelektualne uznanie tej rzeczywistości, lecz o faktyczną i żywą jedność ze zmarłymi, **o żywą łączność i więź** z nimi, która w języku teologii nosi miano *communio sanctorum* lub *communio ecclesialis*. Modlitwa za zmarłych wyrosła z modlitwy podejmowanej razem z nimi na chwałę Bożą i o łaskę nieba⁴⁰. Wyznawanie wiary w świętych obcowanie i orędownie za zmarłymi jest starożytną i powszechną praktyką w Kościele⁴¹.

Krótko mówiąc, chodzi tu o *mysterium Ecclesiae*, a nie tylko o przejściową pomoc. W relacji ze zmarłymi nie może dominować zwykły humanizm, czyli ludzkie, naturalne

politowanie dla nich. Motywacja do utrzymania z nimi więzi musi wychodzić z płaszczyzny nadprzyrodzonej wiary w rzeczywistość Kościoła.

Po drugie, dzieło pomocy zmarłym **jest dziełem miłosierdzia**. Powinność pełnienia tego dzieła przynależy do podstawowej zasady moralnej nazwanej przykazaniem miłości Boga i bliźniego. Troska o zbawienie wieczne bliźnich nie pochodzi tylko z altruizmu czy z poczucia zwykłej ludzkiej solidarności. **Powinność ta jest uzasadniona nadprzyrodzoną miłością Boga i człowieka**. Konsekwentnie, podejmowanie takiego dzieła i skupienie na nim swej uwagi, a nawet całego życia w kategorii specjalnego powołania (charyzmatu), staje się realizacją podstawowych i głównych wartości. Głębokie rozumienie tajemnicy obcowania świętych i przykazania miłości bliźniego zrodziło w sercu Ojca Stanisława szczególną więź ze zmarłymi. Pomoc bratnią okazywaną zmarłym nazwał on „wyjątkowym miłosierdziem” i „najwyższym przejawem miłości” (*insignior misericordia* i *summa charitas*). Zmarli w Panu to również bliźni i dlatego miłość bliźnich powinna sięgać poza doczesność, w wymiar naprawdę ostateczny, anagologiczny, bo „miłość nigdy nie ustaje” (1 Kor 13,8).

Współczesne przejawy troski o cmentarze i znaki pamięci o zmarłych kształtują złą opinię, że motywuje je jakoby sam kult przodków. Tymczasem **istotna jest troska o zbawienie wieczne człowieka**. Pomoc zmarłym winna mieć **cel soteriologiczny**. Czy może być coś lepszego, podyktowanego wiarą i miłością, niż zbawienie krewnych, bliskich i każdego dziecka Bożego?

Zbawienie nie jest darem ludzkim, nie pochodzi z łaskowości człowieka. **Zbawienie jest łaską Boga wysłużoną w misterium paschalnym** Jezusa Chrystusa za sprawą Ducha Świętego. Dlatego bardzo istotnym środkiem pomocy zmarłym i więzi z nimi jest każda Msza św. jako modlitwa, ofiara i uczta². Ona powinna stać w centrum więzi ze zmarłymi (komunii eklezjalnej) i w centrum różnorodnych form (środków) niesienia pomocy zmarłym, dopóki tego wsparcia potrzebują (ofiara, odpustami i modlitwą) na etapie oczyszczenia w promieniach zbawczej miłości Boga.

W pełnej wizji posłannictwa marianów mają być nie tylko zmarli, lecz także żyjący, aby swe życie od młodości kształtowali w perspektywie ostatecznego celu, „sub specie aeternitatis”. W sposobie świadczenia pomocy zmarłym należy respektować środki tradycyjne i szukać nowych, współczesnych. Wszystkie mają wartość i znaczenie, są potrzebne i aktualne w sprawie zbawienia człowieka. Zbawienie – jest istotnym celem każdego posługiwania duszpasterskiego. Właściwie **istnieje jedno duszpasterstwo** – duszpasterstwo zatroskane o życie, godne i święte - w doczesności oraz chwalebne, bo zbawione - w wieczności. Duszpasterz nie uczy sztuki umierania (*ars moriendi*), lecz umiejętności życia z Bogiem i dla Boga (*ars Deo vivendi*)³

¹ *Statuta Patrum Marianorum Ordinis B.M.V. sub titulo Immaculatae Conceptionis Defunctis et Parochis In Cura Animarum suffragantium Congregationis Poloniae ab Innocentio XIII approbata anno 1723*: “vestra vocatio et professio est totis viribus Suffragium praestare fidelium defunctis carentibus auxilio” (VIII.1); por. *Constitutiones Ordinis Immaculatae Conceptionis B.V.M. Clericorum Regularium Marianorum, Romae 1787*: “vestra vocatio et

professio est totis viribus suffragium praestare Animabus Fidelium Defunctorum” (VIII.1).

² „Kurier Polski”, 1757, nr 46 s. 2. – Zob. S.M. SYDRY, *Organizacja Zgromadzenia Księży Marianów w XVIII wieku*, Warszawa 1930, 68.

³ „Kurier Polski”, s. 2.

⁴ S. PAPCZYŃSKI, *Norma vitae et alia scripta*, ed. Casimirus Krzyżanowski (Fontes historiae marianorum, 10), Varsaviae 2001, 33; zob. *Reguła życia zakonnego*, tłum. R. Sawa, Lublin-Warszawa 1996, 9-10.

⁵ *Norma Vita religiosae...*, s. 35; *Reguła życia zakonnego...*, s. 11.

⁶ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. 2, Poznań 2002, nr 946 i 958.

⁷ T. OSTROWSKI, *Dzieje i prawa Kościoła Polskiego*, t. 3, Warszawa 1793, 616.

⁸ W Paryżu w 1856 roku powstało Stowarzyszenie Pomocniczek Dusz Czyścicowych, założone przez bł. Marię Smet od Opatrzności Bożej (1825—1871). Zob. *Lexikon für Theologie und Kirche*, T. 9, Freiburg i Br. 2000, kol. 676. W Zakroczymiu Zgromadzenie Sióstr Wspomożycielek Dusz Czyścicowych założył bł. O. Honorat Koźmiński i Wanda Olędzka, zob. J.KŁOCZOWSKI (red.), *Duchowość zakonna. Zakony w Polsce*. Katalog oprac. J. KOZAK, Kraków 1994, 288.

⁹ J. WOJNOWSKI, *Rozwój czci Matki Bożej w Polsce*, „Homo Dei” 26 (1957), 846-862. - B. KUMOR, *Kościelne stowarzyszenia świeckich na ziemiach polskich w okresie przedrozbiorowym*, w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, T. 1, Lublin 1969, 503-545, bibliografia s. 540 n.

¹⁰ T. ROGALEWSKI, *Stanisław Papczyński (1631-1701). Założyciel Zgromadzenia Księży Marianów. Inspirator mariańskiej szkoły duchowości*, Lublin-Warszawa 2001, 115, 169, 205,

¹¹ C. J. KRZYŻANOWSKI, *Stanislaus a Jesu Maria Papczyński(1631-1701). Magister studii perfectionis*, Romae 1963, 465 i 480.

¹² S. PAPCZYŃSKI, *Norma vitae et alia scripta...*, 57. Zob. J. KOSMOWSKI, *Marianie w latach 1787-1864*, Warszawa-Lublin 2004, 206.

¹³ W. MAKOŚ, *Maryjne niewolnictwo w nauce polskich teologów z pierwszej połowy XVII wieku* (Praca licencjacka powstała na Wydziale Teologicznym KUL, w maszynopisie), Lublin 1964, 120 i nn. Por. tegoż: *Problem powiązania prawdy Niepokalanego Poczęcia NMP z niesieniem- pomocy duszom w czyścicu cierpiącym u o. Papczyńskiego*, „Immaculata” 1972 nr 87, 12—16. „Immaculata” jest wewnętrznym czasopismem marianów wydawanym w Polsce.

¹⁴ S. PAPCZYŃSKI, *Scripta historica*, (Fontes historiae marianorum, 8), ed. C. Krzyżanowski, Varsaviae 1999, 29

¹⁵ S. M. SYDRY, *Czcigodny Sługa Boży o. Stanisław od Jezusa Maryi Papczyński i jego dzieło w świetle dokumentów*, Warszawa 1937, 103.

¹⁶ F. GIEDROJĆ, *Mór w Polsce w wiekach ubiegłych. Zarys historyczny*, Warszawa 1899, 53—58

¹⁷ S.M. SYDRY, 165-177; por. T. ROGALEWSKI, *Stanisław Papczyński...*, 227; zob. K. J. KRZYŻANOWSKI, *O powrót do idei przewodniej Zgromadzenia Marianów*, „Immaculata” 1969 nr 51, s. 28.

¹⁸ *Objaśnienie z informacją o Zakonie OO. Marianów*, s. 2 (nr 1), w: Uświadomienie o sukience albo Szkaplerzu Niepokalanego Poczęcia (...) y różne nabożeństwo (...) za Dusze Umarłych z poprzedzającą wprzód informacją ... Wyd. 4. Berdyczów 1773. - Natomiast nie ma potwierdzenia w źródłach obiegowa opinia, że o. Stanisław był pod Wiedniem z polską husarią (1683), zob. W. MAKOŚ, *Udział bł. Stanisława Papczyńskiego w ocaleniu Polski i chrześcijańskiej Europy*, Puszcza Mariańska 2012, s. 34-62.

¹⁹ S.M. SYDRY, *Czcigodny sługa...*, 159: „Celem zgromadzenia ma być przede wszystkim niesienie pomocy duszom czyścicowym. Służyć do tego będą wszelkie sposoby, a głównie sprawowanie Najświętszej Ofiary, odmawianie codzienne oficjum za zmarłych i całego

różańca oraz inne umartwienia. Szczególną troską ma się otoczyć tych, którzy poginęli w czasie nieustannych wojen, częstych epidemii i różnych klęsk, jak i tych, którzy SA pozbawieni wszelkiej zgoła pomocy wiernych”.

²⁰ T. ROGALEWSKI, *Stanisław Papczyński...*, 226-231.

²¹ Przepis ten mógł pochodzić z inspiracji o. Papczyńskiego albo zgadzał się z jego zamiarami. Na ten temat dodatkowe światło rzuca uświadomienie sobie elementarnych danych o dziejach tego oficjum i jego obowiązywalności w XVII w. Właściwe oficjum za zmarłych, wywodzące się ze starochrześcijańskiej praktyki modłów w określone dni po śmierci zmarłej osoby, powstało w VIII w. w ośrodkach klasztornych. Na przełomie X/XI w. stało się powszechną i obowiązkową codziennie praktyką w klasztorach i kapitułach. Obowiązek codziennego sprawowania tego oficjum zniósł św. Pius V (*Breviarium Romanum*, 1568). Od tej pory w chórze (!) należało je odmawiać w poniedziałki Adwentu i W. Postu, w pierwszy dzień każdego miesiąca (nie zajęty przez inne oficjum, a jeśli byłby zajęty, to następnego dnia) oraz w niektóre wigilie i dni kwartalne. Papież jednak usilnie zachęcał do praktykowania tej modlitwy w odmawianiu poza chórem, nadając odpust 100 dni za każdorazowe jej odmówienie w dni wyżej wymienione. Obowiązek odmawiania „Officium defunctorum” w chórze zniósł dopiero św. Pius X (rubryki z 1913 r. na podstawie bulli z 1911 r.). Na oficjum składały się początkowo tylko laudesy i nieszpory, od XIV w. także matutinum. Trzy modlitwy w ciągu dnia i kompleta doszły w 1913 r., kiedy „officium defunctorum”, dotąd o charakterze wotywnym, a więc stale dodawane do oficjum dnia, także w dniu 2 XI, teraz — wypierając je — samo stało się oficjum dziennym w doroczne święto wspomnienia zmarłych.

²² K.J. KRZYŻANOWSKI, *O powrót do idei...*, 27. Zapis w księdze protokołów sporządził o. Aleksy FISCHER (zm. 1782) na podstawie nie istniejących dziś pamiętników o. Papczyńskiego; występuje w nim nawet konkretna data (11 lutego 1676) jako termin określenia „celu szczegółowego Zgromadzenia”.

²³ S. PAPCZYŃSKI, *Scripta historica...*, 12: *Fatribus meis /.../solidum sine labe Conceptae Virginis cultum, ferventem Defunctis opitulationem /.../ maxime et instantissime, recomendo*. Tym razem w miejsce znanego nam wyrazu „suffragium” występuje nowy termin „opitulatio”, równoznaczny z poprzednim. „Cultus solidus” może oznaczać cześć nieustanną (stałą) i mocną, która angażuje także serce. Por. p. 6 w Test. II (1699/1701), *Scripta historica...*, 136.

²⁴ Rękopis w Bibl. Sem. Duch. w Lublinie, sygn. 523, zob. k. 176—185. Opis rękopisu oprac. H. D. WOJTYSKA, *Katalog rękopisów Biblioteki Seminarium Duchownego w Lublinie*, Lublin 1972. – Szczegółową analizę wymienionych rozważań przeprowadził T. ROGALEWSKI, *Teologiczne podstawy życia chrześcijańskiego w nauczaniu założyciela i odnowiciela zgromadzenia księży Marianów*, Lublin-Warszawa 1997, 138-145.

²⁵ Stanislaus a Jesu Maria PAPCZYŃSKI, *Templum Dei Mysticum*, Cracoviae 1675, 173 i 193. Dziełko to było wydane także w Warszawie w 1741 i 1747 r..

²⁶ C. J. KRZYŻANOWSKI, *Stanislaus a Jesu Maria Papczyński. Magister studii perfectionis...*, 498-500.

²⁷ Spór doktrynalny w XVI w. na temat czyśćca znalazł swój wyraz w pismach m.in. Stanisława Lutomierskiego i Marcina Krowickiego ze strony protestantów oraz Andrzeja Zebrzydowskiego i Marcina z Klecka ze strony katolickiej. Echo tego sporu brzmi także w pismach z XVII i XVIII w. (zob. niżej przypis 29). Przykładem może być małe dziełko wydane przez jezuitów w Wilnie w 1700 roku pt. *Odpowiedź na częste owe pytania: gdzie to napisane jest? katolicka i gruntowna, dysydentska zaś fałszywa albo płocha*. Autor omawia m.in. dwie kontrowersje, o czyśćcu (s.179-187) i o pomocy zmarłym (s. 187-191). Wymienia następujące formy i rodzaje pomocy: Ofiara Mszy św., modlitwy, jałmużny, posty, pielgrzymowanie i inne uczynki dobre. Ich sens uzasadnia odpowiednimi werszetami

biblijnymi (zob. s. 187).

²⁸ Zob. J. TAZBIR, *Świt i zmierzch polskiej reformacji*, Warszawa 1956, s. 152, 155 nn, 185, 190 n. — Por. monograficzne opracowania A. Kossowskiego i J. Łukaszewicza na temat protestantyzmu w XVI i XVII w. w Lublinie i Lubelskiem, na Wołyniu i w Poznaniu.

²⁹ H. D. WOJTYSKA, *Studia nad rękopisami nowożytnymi Biblioteki Seminarium Duchownego w Lublinie*. „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 25 (1972) 210, 218 i 221 n. - Por. M. BEDNORZ, *Jezuici a religijność polska (1564—1964)*, „Nasza Przeszłość” 20 (1964) 169.

³⁰ E. JARRA, *Myśl społeczna o. Stanisława Papczyńskiego Założyciela Marianów*, Stockbridge, Massachusetts (USA) 1962, 16, 27 n. - Por. G. KAROLEWICZ, *Poglądy społeczne Stanisława Papczyńskiego*. (Maszynopis rozprawy doktorskiej napisanej na Uniwersytecie Warszawskim), Warszawa 1964, 35.

³¹ S.M. SYDRY, *Czcigodny sługa...*, 228.

³² Zob. *Norma vitae et alia scripta...*, 34: *parochos in laboribus ecclesiasticis humiliter adiuuare* (I.3). Por. S. M. SYDRY, *Czcigodny sługa...*, 226, gdzie jest podany fragment pisma bpa Hieronima Wierzbowskiego, administratora generalnego diecezji poznańskiej (20 III 1699): „Instytut ten jest założony powagą biskupią w tym celu, aby wspierał zmarłych, pozbawionych pomocy, codziennymi modłami i odprawianiem mszy św. oraz aby niósł pomoc proboszczom w pracy duszpasterskiej, zwłaszcza w nauczaniu ludu początków wiary”.

³³ Zob. B. KUPIS, *Niedoceniony podręcznik retoryki Stanisława Papczyńskiego*, Warszawa-Lublin 2006. – S.M. SYDRY, *Czcigodny sługa*, 177.

³⁴ J. PIETRUSIŃSKI, *Sługa Boży o. Stanisław Papczyński w wizerunkach malarskich oraz pomniki związane z miejscami jego urodzin i śmierci*. (Album fotokopii z opisem w maszynopisie, w posiadaniu Archiwum Księży Marianów w Warszawie na Stegnach), Warszawa 1963; To samo pod zmienionym tytułem i z datą 15 marca 1964 roku, w: „Immaculata” nr 12 (505) 2006, s. 19-31. - B. KONOBRODZKA, *Obrazy z kościoła parafialnego pod wezwaniem Nawrócenia św. Pawła w Skórcu (k. Siedlec)*, „Immaculata” 1971 nr 81/82, s. 21-22. - Do liczby 34 zaliczono także obraz z kościoła św. Pawła w Lublinie; w 1950 r. namalował go Adam Demont, wyznania ewangelickiego. – Obecnie, w okresie przygotowań do beatyfikacji, powstają nowe obrazy, m.in. Andrzeja Rzepkowskiego z Lublina.

³⁵ Zob. S.M.SYDRY, *Organizacja Zgromadzenia...*, fotografia obrazu, po s. 148.

³⁶ Zob. S.M. SYDRY, *Czcigodny sługa...*, 172 (fotografia obrazu).

³⁷ S.M. SYDRY, 200-201. – Konwokacji przewodniczył delegat biskupa, ks. Mateusz ILLMSTADT z instytutu księży komunistów, kanonik warszawski, ówczesny dziekan i prepozyt kalwaryjski w latach 1683-1690. Zob. M. PISARZAK, *Religijne dzieje Góry Kalwarii*, „Wiadomości Archidiecezji Warszawskiej” 76 (1986) 235. Nie wiemy, czy faktycznie zdarzało się, aby mariańscy kapłani towarzyszyli skazańcom. Na pewno czynili to w XIX wieku podczas powstań narodowych (zob. *Album Zmarłych*, na przykład pod datą 30 listopada); współcześnie – jako kapelani więzienni.

³⁸ M. PISARZAK, *Religijne dzieje...*, 230.

³⁹ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. 2, Poznań 2002, nr 946, 954-959.

⁴⁰ Istnieją opracowania nt. modlitwy praktykowanej w jedności ze świętymi i ze zmarłymi w imię komunii eklezjalnej, zob. G. BOSELLI, *La preghiera per i morti nella tradizione anaforica Tanica*, w: E. SAPORI (red.), *La morte e i suoi riti. Per una celebrazione cristiana delle esequie*, Roma 2005, s. 133-153; G.L. MEULLER, *Gemeinschaft und Verherung der Heiligen*, Freiburg 1986; B. NADOLSKI, *Liturgika*, t. 2, Poznań 1991, s. 174-175. Godne uwagi są komentarze do prefacji mszalnych (motyw czci Boga razem z aniołami i świętymi) oraz do siódmego rozdziału *Konstytucji o Kościele „Lumen gentium”* (o związku Kościoła pielgrzymującego z Kościołem w niebie).

⁴¹ *Katechizm Kościoła Katolickiego...*, nr 958, zob. nr 2635.

⁴² *Katechizm Kościoła Katolickiego...*, nr 950; zob. *Wprowadzenie do posoborowych obrzędów pogrzebu* (nr 1).

⁴³ Zob. R. GIBELLINI, *Teologia contemporanea e „realtà ultime”*, w: E. SAPORI (red.), *La morte e i suoi riti...*, dz. cyt., s. 18.

Warszawa, 25 sierpnia 2007 r., przed beatyfikacją, artykuł był zamieszczony na str. mateusz.pl; obecnie został uzupełniony, 7 marca 2015 r. Dołączone DODATKI mają wartość biograficzną i historyczną.

////////////////////////////////////

Zob. © 1996–2007 www.mateusz.pl; zob. www.stanislawpapczynski.org

////////////////////////////////////

Dodatek biograficzny i informacja o beatyfikacji Sługi Bożego Ojca Stanisława

KALENDARIUM

ŻYCIA

OJCA STANISŁAWA OD JEZUSA I MARYI PAPCZYŃSKIEGO

Dzieciństwo i młodość

1631 – 18 maja – przychodzi na świat w Podegrodziu z rodziców: ojca Tomasza Papki, matki Zofii z domu Tacikowskiej

1640-1643 – pobiera naukę gramatyki w szkole parafialnej w Podegrodziu, którą w 1643 kończy w zakresie I klasy (infima)

1643 – kontynuuje szkołę w Nowym Sączu w zakresie II klasy gramatyki (media)

1646 – przez kilka tygodni kontynuuje naukę w kolegium jezuitów w Jarosławiu

1646-1649 – udaje się do kolegium jezuitów we Lwowie, gdzie nie zostaje przyjęty; zarobkowo podejmuje korepetycje, a z czasem zapada na ciężką chorobę; cudownie uleczony w 1649, wraca do Podegrodzia

1649-1650 – pobiera naukę w kolegium pijarów w Podolińcu i kończy III klasę gramatyki (suprema)

1650-1651 – kształci się w kolegium jezuitów we Lwowie, gdzie kończy poetykę i rozpoczyna retorykę; opuszcza jednak miasto na skutek wojny

1652-1654 – kontynuuje naukę w kolegium jezuitów w Rawie Mazowieckiej, gdzie ukończył retorykę i zarazem szkołę średnią oraz odbył dwa lata studiów filozoficznych

Okres pijarski

1654 – 2 lipca – wstępuje do nowicjatu pijarów w Podolińcu (dziś: Słowacja)

1655 – w drugim roku nowicjatu studiuje teologię u Franciszkanów Reformatów w Warszawie

1656 – 22 lipca składa pierwsze śluby proste w zakonie pijarów

1658-60 – naucza retoryki w kolegium pijarów w Podolińcu

1661 – 12 marca – w Brzozowie k. Rzeszowa otrzymuje świecenia kapłańskie z rąk biskupa przemyskiego Stanisława Tarnowskiego

1660-62 – naucza retoryki w kolegium pijarów w Rzeszowie
1663-67 – w Warszawie jest nauczycielem, kaznodzieją, spowiednikiem, moderatorem bractwa Matki Bożej Łaskawej, prefektem w kolegium, dwukrotnie czasowym zastępcą rektora w domu zakonnym
1667 - 27 września na wezwanie przełożonego generalnego udaje się do Rzymu
1668 – z Rzymu zostaje wysłany przez generała do Nikolsburga (Mikulov, Czechy)
1669 – we wrześniu udaje się do rezydencji pijarów na Kazimierzu w Krakowie
1670 – w styczniu zostaje uwięziony, najpierw w domu zakonnym w Podolińcu, później w Prievidzy (Słowacja): po trzech miesiącach 22 marca zwolniony, wraca na Kazimierz i oddaje się pod opiekę biskupa.

Założyciel Zakonu Marianów

1670 – 11 grudnia – z rąk wiceprowincjała Mikołaja Krausa, delegowanego przez generała, otrzymuje dyspensę papieską i odchodzi od pijarów, jednocześnie w obecności tych samych świadków dokonuje aktu *Oblatio* z zamiarem założenia zakonu Marianów od Niepokalanego Poczęcia NMP
1671-73 – jest kapelanem u Karskich w Luboczy: tu przywdziewa biały habit
1673 – za radą o. Franciszka Wilgi, kameduły, i za zgodą biskupa ordynariusza Stefana Wierzbowskiego, o. Papczyński przybywa 30 września do Puszczy Korabiewskiej, gdzie zostaje przełożonym pustelników: bp Jacek Święcicki, archidiakon i oficjał warszawski, podczas wizytacji 24 października zatwierdza dekretem pierwszy klasztor Zakonu Marianów
1677 – aprobatą fundacji instytutu Księży Eremitów Marianów w Puszczy Korabiewskiej przez Sejm Rzeczypospolitej
1677 – marianie otrzymują „Wieczernik Pański” w Nowej Jerozolimie (dziś Góra Kalwaria), dokąd bp Stefan Wierzbowski przenosi o. S. Papczyńskiego z Puszczy Mariańskiej
1679 – 21 kwietnia – kanoniczna erekcja Zakonu Marianów przez bp. Stefana Wierzbowskiego w Nowej Jerozolimie
1684 – w czerwcu Założyciel zwołuje jakby pierwszą kapitułę generalną pod przewodnictwem delegata ordynariusza
1690 – udaje się do Rzymu w celu uzyskania aprobaty papieskiej dla mariańskiego instytutu, tam choruje i powraca, nie osiągnąwszy celu
1698 – jesienią wysyła do Rzymu o. Joachima Kozłowskiego w celu uzyskania aprobaty papieskiej dla mariańskiego instytutu
1699 – 21 września – uzyskanie aprobaty Zakonu Marianów przez Stolicę Apostolską, które po przyjęciu „Reguły Dziesięciu Cnót N|MP” i agregację do zakonu Braci Mniejszych Reformatorów staje się zakonem o ślubach uroczystych
1699 – 15 października – objęcie trzeciej fundacji – w Goźlinie
1699 – Innocenty XII wysyła list (*breve*) do nuncjusza apostolskiego w Rzeczypospolitej nakazujący mu przyjęcie ślubów od marianów
1701 – 6 czerwca – Założyciel składa uroczyste śluby na ręce nuncjusza apostolskiego Franciszka Pignatellogo w Warszawie
1701 - 5 lipca - przyjmuje profesję zakonną swoich współbraci w Górze w Wieczerniku
1701 – 17 września – o. Papczyński umiera w Górze [Kalwarii], gdzie w kościele Wierzy Pańskiej zostaje pochowany

Sława świętości i proces beatyfikacyjny

1705 – pierwsza biografia napisana przez o. Mansueto Leporiniego OFM pt. *Żywoć Założyciela*

1751 – o. Kazimierz Wyszyński, jako prokurator Zakonu, udaje się do Rzymu i tam podejmuje pierwsze kroki zmierzające do wszczęcia procesu beatyfikacyjnego o. Papczyńskiego: przygotowuje też projekt *artykułów* procesu

1754 – o. Kazimierz Wyszyński pisze *Żywot czcigodnego Sługi Bożego Ojca Stanisława Papczyńskiego*

1764 – w Rzeczypospolitej Sejm Koronacyjny króla Stanisława Augusta 20 grudnia przedłożył „*Wniesienie [sprawy] ad Curiam Romanam o kanonizację i beatyfikację Stanisława Papczyńskiego*”

1767 – o. Jacek Wasilewski, przełożony generalny, mianuje o. Ludwika Zapalkowicza prokuratorem do prowadzenia procesu

1767 – 10 czerwca – w Warszawie I sesja *Poznańskiego Informacyjnego Procesu Beatyfikacyjnego o. Stanisława od Jezusa i Maryi Papczyńskiego*

1767 – przerwanie procesu wskutek uwięzienia przez Moskali bp. J. Załuskiego, przewodniczącego trybunału

1768 – nominacja nowego przewodniczącego trybunału bp. Antoniego Okęckiego i kontynuacja procesu

1769 – zakończenie procesu diecezjalnego i przesłanie akt do kongregacji rzymskiej

1772 – ze strony biskupów, wyższych przełożonych zakonnych i wysokich rangą urzędników w Rzeczypospolitej wysłano do Stolicy Świętej trzynaście listów postulacyjnych z prośbą o beatyfikację o. Założyciela; nadto tego samego roku, także z Rzymu, wpłynęło sześć listów związanych ze sprawą

1772 – 1775 – opracowanie *Informatio i Summarium* oraz *Animadversiones Fidei Promotoris*

1775 – 15 lipca – Kongregacja Świętych Obrzędów wydaje dekret aprobowujący pisma o. Papczyńskiego

1775 – ukazuje się ostatni dokument w toczącej się sprawie i następuje przerwa w procesie beatyfikacyjnym

1952 – kontynuacja procesu i mianowanie postulatora przez Kapitułę Generalną Zgromadzenia Księży Marianów

1992 – 13 czerwca – ogłoszenie *Aktu heroiczności cnót* Ojca Stanisława od Jezusa i Maryi Papczyńskiego

Program uroczystości beatyfikacyjnych (2007)

Sobota, 15 września

godz. 18.30 – **Nieszpory**, Kard. Tarcisio Bertone, Sekretarz Stanu Stolicy Apostolskiej (*Licheń, Bazylika Matki Bożej*)

Modlitwa o pokój na świecie (*Kaplica 108 męczenników ofiar reżimu hitlerowskiego beatyfikowanych przez Jana Pawła II w 1999 roku*)

godz. 19.30 – **Eucharystia** (*Bazylika NMP Licheńskiej*)

godz. 21.00 – **Apel Maryjny i procesja ze świecami**, Kard. Józef Glemp, Prymas Polski (*Bazylika*)

godz. 23.00 – **Eucharystia w intencji Powołań i nocne czuwanie** (*Bazylika*)

Niedziela, 16 września

godz. 6.00 – **Eucharystia** (*Bazylika*)

godz. 9.00 – **Jutrznia (dla osób konsekrowanych)** Kard. Frank Rode, Prefekt Kongregacji

Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego (*Licheń, Kaplica Trójcy Świętej, podziemia Bazyliki*)

godz. 9.30 – Prezentacja Zgromadzenia i sylwetki Założyciela Księży Marianów (*Licheń, plac przed Bazyliką*)

godz. 12.00 – Uroczysta Celebracja Eucharystii i obrzęd Beatyfikacji, Kard. Tarcisio Bertone (*Plac przed Bazyliką*)

godz. 17.15 – Nawiedzenie grobu o. Stanisława Papczyńskiego w Górze Kalwarii.

Modlitwa w intencji Kościoła w Polsce i Zgromadzenia Księży Marianów, Kard. Tarcisio Bertone (*Marianki w Górze Kalwarii, Wieczernik*)

Poniedziałek, 17 września

godz. 17.00 – Eucharystia dziękczynna w 306. rocznicę śmierci o. Stanisława

Papczyńskiego, Kard. Frank Rode (*Marianki w Górze Kalwarii, plac przed Wieczernikiem*)

Wtorek, 18 września

Godz. 7.00 – Eucharystia z homilią abp. H. Hosera, pożegnanie delegacji rzymskiej (Warszawa – Stegny).